

Marta Wiśniewska

<https://orcid.org/0000-0003-1274-0674>

Wydział Humanistyczny

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Historia Warmii i Mazur w reportażach wyemitowanych w Radiu Olsztyn w latach 2013–2017

Słowa kluczowe: historia Warmii i Mazur, reportaż, radio, Radio Olsztyn, Warmia i Mazury

Key words: history of Warmia and Mazury, report, radio, Radio Olsztyn, Warmia and Mazury

Wstęp

Reportaż fabularny według autorów książki *Gatunki dziennikarskie. Teoria. Praktyka. Język* jest gatunkiem dziennikarskim należącym do rodzaju informacyjnego¹, zaś reportaż problemowy – do rodzaju publicystycznego tekstów dziennikarskich². Kazimierz Wolny-Zmorzyński, Andrzej Kaliszewski i Wojciech Furman, ze względu na to, że rodzaje i gatunki dziennikarskie, podobnie jak rodzaje literackie, rozwinęły właściwe sobie środki wyrazu artystycznego, wytypowali również cztery odmiany rodzajowe: prasową, radiową, telewizyjną oraz

¹ „Rodzaj informacyjny – realizuje podstawowe zadanie mediów (komunikacji masowej), jakim jest publiczne informowanie o aktualnych wydarzeniach. Rodzaj ten zakłada istnienie obiektywnego świata zjawisk, postaci, sądów, przedmiotów, o których należy powiadomić szybko i bez jakiegokolwiek subiektywnego wartościowania. Podmiot pełni w tym rodzaju funkcję służebną, jest ukryty i bezstronny, obowiązuje go rzeczowość i skrajny obiektywizm. Uznaje się, iż zadaniem tekstów informacyjnych jest maksymalne poszerzanie wiedzy o rzeczywistości. Język informacji dziennikarskiej winien być maksymalnie przejrzysty, pozbawiony jakichkolwiek naleciałości stylów innych niż informacyjny” (Wolny-Zmorzyński i in. 2009: 27).

² „Rodzaj publicystyczny – to publiczne informowanie o ważnych społecznie wydarzeniach, ale połączone z interpretacją rzeczywistości, wyjaśnianiem, odnoszeniem do szerszych kontekstów, także z subiektywną, lecz motywowaną oceną, prognozowaniem na podstawie faktów. Dopuszczalne jest puentowanie faktów, stawianie pytań czy tzw. dawanie do myślenia. Podmiot (osoba mówiąca, autor) jest w publicystyce widoczny i słyszalny, może też wzorem gatunków literackich podlegać w imię konstruowanej tezy niewielkiej autokreacji (np. autor felietonu czy eseju). Teksty publicystyczne korzystają ze środków artystycznych właściwych dla tekstów literackich, ale w zakresie sprowadzonym do ich faktycznej funkcjonalności poznawczej – nie mogą budować autonomicznej warstwy estetycznej, zaciemniającej, relatywizującej treści, tak jak ma to miejsce w wielu tekstach artystycznych, celowo dążących do atomizacji świata przedstawionego na rzecz tzw. czystej sztuki czy nihilizmu filozoficzno-etycznego. Istotą rodzaju publicystycznego jest więc pogłębianie, problematyzowanie wiedzy o rzeczywistości” (Wolny-Zmorzyński i in. 2009: 29).

internetową. Reportaż radiowy, co oczywiste, znalazł się w odmianie radiowej i został zakwalifikowany jako gatunek informacyjny. Słowo uzupełniane jest w nim efektami dźwiękowymi. Według przywołanych autorów rola nagrań radiowych jest podobna do tej, którą spełnia fotografia w prasie, z tą różnicą, że są one żywym zapisem autentycznych zjawisk. Dzięki nim odbiorca ma możliwość przysłuchiwania się między innymi dyskusjom i debatom (Wolny-Zmorzyński i in. 2009: 33–35).

Powstały liczne definicje³ i podziały reportażu radiowego, wśród nich na uwagę zasługuje definicja podana przez Monikę Białek⁴ w książce *Polski reportaż radiowy*. Badaczka najpierw cytuje, a potem także omawia sformułowania stworzone przez innych autorów, między innymi Witolda Ślusarskiego i Michała Kaziówa. Dokonuje też samodzielnego wyróżnienia zespołu cech charakteryzujących reportaż radiowy (aktualność, autentyczność, atrakcyjność, niewidzialność, kameralność, ponadprzeciętność, intensywne oddziaływanie na wyobraźnię przy zastosowaniu jednego zmysłu – słuchu – oraz wykorzystanie radiowych środków wyrazu) i zauważa, że reportaż dźwiękowy charakteryzują wyznaczniki, które cechują zarówno radiowe gatunki newsowe (serwisowe), jak i słuchowiska radiowe. Według M. Białek z informacją newsową łączą reportaż aktualność i autentyczność przedstawianych zdarzeń, zaś do słuchowiska radiowego zbliżają go walory estetyczne, kameralność przekazu i zastosowanie różnorodnych elementów fonicznych (Białek 2010: 22–23).

Cytowana powyżej autorka zaproponowała również podział reportażu radiowych ze względu na obszar zainteresowań reportera. Wyróżniła w nim następujące typy: dokumentalny (najważniejszy jest przedstawiany temat, radiowe środki wyrazu mają jedynie wzmocnić siłę oddziaływania reportażu), historyczny, społeczny (obrazujący fizyczne zachowania człowieka; przedstawia fakty, nie pytając o motywy), psychologiczny (wydarzenie jest punktem wyjścia do wnikliwego zbadania motywów postępowania), biograficzny (jego bohaterami są najczęściej znane postacie, przedstawione w sposób przybliżający ich rzeczywistość), śledczy oraz poszukujący. Badaczka zaznaczyła jednocześnie, że jest to typologia niepełna, którą można poszerzać w zależności od tego, na jakie jeszcze obszary zainteresowań zwrócić uwagę radiowcy (Białek 2010: 48).

³ Jedną z nich to definicja proponowana przez autorów *Popularnej encyklopedii mass mediów*: „Reportaż radiowy – popularna forma radiowego dokumentu, której podstawą jest autentyczne wydarzenie, człowiek w realnym dramatycznym wymiarze, tworzywem zaś udramatyzowany świat dźwięków, relacja o rzeczywistości. Za granicą odpowiednikiem terminu »reportaż« jest ang. *feature*. Proste reportaże mają charakter sprawozdań z rozmaitych wydarzeń o dużym znaczeniu społecznym, publicystycznym lub historycznym. Reportaże artystyczne przyjmują postać zamkniętej kompozycji, o silnie zarysowanych walorach artystycznych. Autor wyraża w nich swój stosunek do rzeczywistości, którą opisuje dźwiękiem” (Skrzypczak 1998: 468).

⁴ Przywołana autorka definiuje reportaż radiowy jako „[...] dzieło sztuki radiowej dające spójny obraz rzeczywistości zewnętrznej, zarejestrowanej na gorąco, namalowany za pomocą dźwięków, o walorach estetycznych uwypuklonych za pomocą całego zestawu radiowych środków wyrazu, skomponowany według własnych koncepcji reportera, na podstawie autentycznych wydarzeń. Jest to dzieło, które oddziałuje na indywidualnego odbiorcę poprzez medium radiowe, dla którego zostało stworzone” (Białek 2010: 23).

Radio Olsztyn nadaje

Początek historii Radia Olsztyn sięga 2 października 1952 roku, kiedy to w mieście rozpoczęła działalność ekspozytura Polskiego Radia. Ekspozytury te, skromnie wyposażone, organizowane dużym wysiłkiem zespołów redakcyjnych, w których było niekiedy więcej entuzjazmu niż fachowości, stały się zalążkiem późniejszych rozgłośni regionalnych. Przez kilka lat realizowały program zbliżony do mówionej gazety, o czym świadczy chociażby reportaż wyemitowany w tamtych latach, zatytułowany *Tam, gdzie kształcą się przyszli łąkarze*. Był to po prostu tekst, którego czytanie zajęło lektorowi około dziesięciu minut (*Historia Radia Olsztyn* 2017). 1 stycznia 1958 roku wszystkie ekspozytury Polskiego Radia zostały przekształcone w rozgłosnie, w związku z tym Ekspozytura Polskiego Radia w Olsztynie zmieniła nazwę na Rozgłosnia Polskiego Radia w Olsztynie (Cichy 2016: 156–157).

W 1952 roku do Olsztyna przyjechało kilka osób, dzięki którym rozwój radia w niesprzyjających wolnym mediom czasach PRL-u był możliwy, ale prawdziwy progres, dotyczący zwłaszcza różnorodności oferty programowej oraz czasu nadawania, nastąpił po 1989 roku. W 1991 roku lokalne programy radiowe wydłużono do dwiętnastu godzin dziennie, a w 1992 roku Radio Olsztyn nadawało już całą dobę. Warto również odnotować, że w 2013 roku, stanowiącym początek cezury czasowej analizowanych w niniejszym artykule reportaży, olsztyńska rozgłosnia w badaniach słuchalności przeprowadzonych przez agencję SMG/KRC Millward Brown uległa jedynie Radiu RMF FM, a jej udział w rynku w okresie od października do grudnia wyniósł 13,96%. W 2014 roku Regionalna Rozgłosnia w Olsztynie „Radio Olsztyn” Spółka Akcyjna (tak brzmi pełna nazwa stacji) zatrudniała 38 dziennikarzy, zaś liczba współpracowników ulegała zmianie (Cichy 2016: 158–159).

Powojenna historia Warmii i Mazur w reportażach dziennikarzy Radia Olsztyn

W prezentowanym artykule przedstawiono najważniejsze według autorki reportaże⁵ stworzone w latach 2013–2017 przez dziennikarzy Radia Olsztyn, a traktujące o historii Warmii i Mazur od 1945 roku. Jest to bardzo istotna data w historii tego regionu, przełomowy moment kształtowania jego tożsamości i formowania struktury społecznej, dlatego, zdaniem autorki, potrzebne jest zbadanie tego, w jaki sposób dziennikarze za pomocą dźwięków opisują ten temat. Wydaje się to tym bardziej potrzebne w kontekście nadawcy publicznego, którego obowiązuje spełnianie społecznej misji programowej, w co znakomicie wpisuje się propagowanie wiedzy historycznej i dbanie o pamięć

⁵ Autorka zamiennie używa w artykule słów „reportaż”, „nagranie”, „audycja” i „materiał” ze względów językowych, za każdym razem chodzi jednak o reportaż radiowy.

o minionych dziejach. Magdalena Szydłowska w artykule *Problematyka pamięci i upamiętniania w audycjach lokalnego radia i telewizji* podjęła temat radia jako instytucji medialnej dbającej o pamięć o historii regionu. Badaczka zadaje pytanie, czy można wprowadzić pojęcie „miejsca pamięci” jako miejsca upamiętniającego historię w odniesieniu do nadawców działających na terenie Olsztyna i regionu. Odpowiada na nie w sposób twierdzący, ale przestrzega jednocześnie, że nasilenie tej działalności jest uzależnione od tego, czy mamy do czynienia z nadawcą publicznym, czy komercyjnym (Szydłowska 2013: 138).

Poniżej przeanalizowano dziewięć reportaży poruszających problematykę historyczną regionu Warmii i Mazur. Wszystkie są autorstwa dziennikarzy Radia Olsztyn – Alicji Kulik⁶ (*Co się wydarzyło w Rapie?, Kochaj, jak długo możesz kochać i Wieś z duszą*), Mariusza Borsiaka⁷ (*Fromborskie niewypały i Kościół za złotówkę*), Anny Minkiewicz-Zaremby⁸ (*Ludzie z Szymonki i Leśne drogi do wolności*), Ewy Zdrojkowskiej (*Tiburecja, Maurycja, Leonis i inne*) oraz Mai Kwiatkowskiej (*Co się wydarzyło w Małszewie 21 stycznia 1945 roku?*). Materiały te pochodzą z archiwum audycji znajdującego się na oficjalnej stronie internetowej Radia Olsztyn. W połowie listopada 2017 roku w dziale „Reportaż” znajdowało się kilkadziesiąt nagrań. Autorka wybrała te, które spełniają wymogi tematu artykułu, a więc poruszają zagadnienia związane z historią obecnego województwa warmińsko-mazurskiego. Proces selekcji nagrań, które zostały zamieszczone w Internecie po uprzedniej emisji na antenie Radia Olsztyn, podyktowała ich dostępność, co zdaniem autorki stanowi swego rodzaju zaletę, ponieważ pozwala zorientować się, jakim zagadnieniom spośród tematów historycznych dziennikarze stacji poświęcają najwięcej uwagi.

⁶ Alicja Kulik jest dziennikarką Radia Olsztyn od 2000 roku. Jej reportaże są cenione i często nagradzane. W 2012 roku została odznaczona przez ministra kultury i dziedzictwa narodowego odznaką honorową Zasłużony dla Kultury Polskiej. W 2014 roku jury polsko-ukraińskiego konkursu twórczości radiowo-telewizyjnej „Kalinowe Mosty” doceniło jej reportaż *Zabrost Wielki*, opowiadający o współpracy polsko-ukraińskiej na przykładzie projektu realizowanego przez lokalną społeczność małej miejscowości. W 2015 roku A. Kulik otrzymała nagrodę w radiowym konkursie „Pogranicze” za reportaż *Moje matki*. Ukazała w nim historię kobiety, której po latach udaje się ustalić prawdziwe pochodzenie. W grudniu 2015 roku dziennikarka została laureatką konkursu „Trzeci sektor w mediach”, organizowanego przez Radę Organizacji Pozarządowych Miasta Olsztyna i Warmińsko-Mazurski Oddział Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, za cykl audycji o uzależnieniach i budowaniu społeczeństwa obywatelskiego. W marcu 2016 roku reportaż jej autorstwa *Podróż z Marianne* znalazł się wśród 24 prac nominowanych do Polsko-Niemieckiej Nagrody Dziennikarskiej. Dotychczas jej największym sukcesem jest nagroda Grand Press w kategorii reportaż radiowy, którą w grudniu 2016 roku otrzymała za reportaż zatytułowany *Skazani na siebie* (*Grand Press dla Alicji Kulik...* 2016).

⁷ Mariusz Borsiak jest dziennikarzem Radia Olsztyn od 1985 roku. Kilkakrotnie otrzymywał nagrody w ogólnopolskich konkursach reportaży. Większość jego materiałów, podobnie jak nagrodzony w 2014 roku Nagrodą im. Maryny Okęckiej-Bromkowej reportaż *Düsseldorf – Warszawa*, dotyczy wpływu polsko-niemieckich stosunków na losy ludzi oraz mniejszości narodowych. Jest także pomysłodawcą i organizatorem Ogólnopolskiego Konkursu na Reportaż Radiowy „Pogranicze”, dzięki któremu archiwum Radia Olsztyn rokrocznie wzbogaca się o polskie reportaże poruszające problematykę „pogranicza” (*Mariusz Borsiak* 2017).

⁸ Anna Minkiewicz-Zaremba jest reportażystką Radia Olsztyn. W 2016 roku została laureatką Nagrody im. Maryny Okęckiej-Bromkowej. Wyróżniono ją za „[...] dokumentację folkloru Warmii i Mazur i kontynuację zainteresowań patronki nagrody” (*Ania Minkiewicz-Zaremba...* 2016).

Nadużyciem nie powinno być także założenie poczynione przez autorkę, że jednym z najważniejszych kryteriów umieszczenia reportażu na stronie internetowej była ich jakość oraz atrakcyjność. Ostateczny wybór poprzedziło zapoznanie się ze wszystkimi zarchiwizowanymi nagraniami, po czym autorka uznała, że wyżej wymienione audycje w sposób najbardziej precyzyjny odnoszą się do tematu tego artykułu.

Opisanie wybranych reportażu koncentruje się wokół analizy treści i formy. Wydaje się to być oczywiste wobec definicji reportażu radiowego. Opisując bowiem treść, czyli tematykę danego utworu, trudno pominąć formę gatunku radiowego, któremu oprócz żywego słowa towarzyszy bogactwo radiowych środków wyrazu – takich jak: gesty foniczne, rozmaite efekty akustyczne⁹, cisza radiowa, a także montaż nagranych materiałów. Wobec tego analiza biorąca pod uwagę treść i formę stwarza szansę na pełne ukazanie wyselekcjonowanego materiału, a dzięki temu wyciągnięcie właściwych wniosków.

Analiza treści i formy wyselekcjonowanych reportażu

Alicja Kulik, *Co się wydarzyło w Rapie?* (2015 rok)

Reportaż (Kulik 2015) trwa 39 minut i 48 sekund. Opowiada o pracy grupy naukowców z Uniwersytetu Warszawskiego i Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie, którzy 19 września 2015 roku weszli do piramidy w Rapie – miejsca spoczynku członków rodziny von Fahrenheid, właścicieli majątku w Małych Bejnunach i w Rapie. Ich celem było przeprowadzenie kompleksowych oraz interdyscyplinarnych badań samej budowli i zawartości jej wnętrza (*Co się wydarzyło w Rapie?* 2015).

Przeważająca część reportażu została poświęcona scharakteryzowaniu pracy archeologów, ukazaniu trudów tego zawodu, jak również zaangażowania i pasji osób prowadzących badania naukowe w piramidzie w Rapie. W związku z tym reporterka, montując dźwięk, pozostawiła wiele fragmentów rozmów naukowców między sobą, dzięki czemu słuchacz odnosi wrażenie, że przygląda się ich pracy

⁹ O ich istocie świadczy wypowiedź Macieja J. Drygasa, reżysera filmowego i radiowego, na temat procesu tworzenia słuchowiska dokumentalnego *Być w kosmosie*: „Myśląc o scenografii dźwiękowej, czułem, że momentem kluczowym rozpoczynającym tę podróż powinien być wyrazisty, energetyczny start rakiety. Szukałem takich efektów w archiwum kosmicznym w Moskwie, ale wszystkie były jakieś blade, matowe, nagrane z dużej odległości. Przesłuchałem również liczne nagrania wykorzystane w amerykańskich filmach *science fiction*. Te brzmiały zdecydowanie lepiej, jednak, jak na moje ucho, były zbyt plastikowe, czuło się, że są wygenerowane przez syntezatory. Wspólnie z realizatorem dźwięku, Andrzejem Brzoską, postanowiliśmy sami złożyć taki efekt, wykorzystując do jego budowy wyłącznie dźwięki dokumentalne. Szkieletem był start rakiety Sojuz, który wzmocniliśmy między innymi rykiem silników przelatującego odrzutowca, hukiem płomienia wypływającego przez palnik w balonie, a nawet wybuchami granatów. Pracowaliśmy na kilkunastu ścieżkach dźwiękowych przez cały dzień. Skomponowany przez nas efekt startującej rakiety został zdeponowany w archiwum Teatru Polskiego Radia i do dzisiaj może być wykorzystywany przez innych radiowców” (Drygas 2010: 316–317).

z boku. Warstwa werbalna jest wzbogacona o dźwięki na przykład piłowania, szlifowania, stukania, wiercenia itp. Całości dopełnia muzyka, wzbudzająca ciekawość graniczącą z lekkim niepokojem.

Nagranie zawiera kilka istotnych informacji o historii regionu. Jeden z archeologów opowiada, choć oczywiście w dużym skrócie, o dziejach rodu Fahrenheitów. Wyjaśnia także, dlaczego baron Friedrich von Fahrenheit zainteresował się wzniesieniem grobowca w formie piramidy. Uwagę zwraca również wypowiedź archeolożki pracującej w grobowcu, która wyraża głęboki żal z powodu tego, że piramida i to, co znajduje się w jej wnętrzu, uległo tak dużemu zniszczeniu. Wspomina, że gdy wprowadziła do wnętrza swoich kolegów po fachu, nie mogli uwierzyć, że tak wartościowe pod względem historycznym rzeczy skazywane są na destrukcję.

Alicja Kulik, *Kochaj, jak długo możesz kochać* (2017 rok)

Reportaż (Kulik 2017) składa się z dwóch części, pierwsza trwa 21 minut i 38 sekund, a druga – 15 minut i 41 sekund. Pierwsza dotyczy przeszłości, a druga teraźniejszości, czyli upamiętniania opowiedzianej uprzednio historii. Autorka reportażu postanowiła przypomnieć wydarzenia, które miały miejsce w okresie od czerwca do grudnia 1945 roku w Kętrzynie i Świętej Lipce. Pod koniec czerwca 1945 roku osoby przebywające w domu starców w Kętrzynie, wśród nich pensjonariusze i uciekinierzy przed radzieckim frontem, musiły go opuścić i przenieść się do Świętej Lipki. Tam, z powodu głodu i chorób, zmarło 89 osób. Pochowano je na świętolipskim cmentarzu (*Kochaj, jak długo możesz* 2017).

W nagrywaniu obu części reportażu udział wzięli: Cezary Korenc (prezes Stowarzyszenia Blusztyn), Tadeusz Korowaj (ze Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Kętrzyńskiej), Rolf Dyckerhoff (prawnik Veroniki von Horn), Benon Kaczyński (mieszkaniec Świętej Lipki), o. Aleksander Jacyniak (jezuita, proboszcz i kustosz sanktuarium w Świętej Lipce). Najcenniejsze wydają się być informacje przekazane przez Benona Kaczyńskiego, świadka tamtych wydarzeń, jednak wszyscy bohaterowie reportażu posiadają bogatą wiedzę na ich temat i dokładają wszelkich starań, aby o nich nie zapomniano. Ich opowieści przeplatane są dźwiękami z uroczystości odsłonięcia pomnika ofiar głodu w 1945 roku w Świętej Lipce – modlitwami zarówno mówionymi, jak i śpiewanymi. Materiał uzupełnia rzewna i pobudzająca do refleksji instrumentalna muzyka.

Akcja tego reportażu jest najbardziej wartka ze wszystkich analizowanych w tym artykule materiałów – z uwagi nie tylko na liczbę bohaterów, ale przede wszystkim na różnorodność miejsc, w których się toczy (Kętrzyn i Święta Lipka, a także miejsce, w którym znajduje się odsłonięty pomnik). Wpływa na to również wielowątkowość historii. Dodatkowym urozmaiceniem jest odczytywanie przez lektora fragmentów wiersza pochodzącego z czasów, w których wydarzyła się opowiedziana w reportażu historia.

Alicja Kulik, *Wieś z duszą* (2013 rok)

Reportaż (Kulik 2013) trwa 21 minut i 25 sekund. Zadaniem jego autorki było ukazanie wyjątkowości historycznej, przyrodniczej, a także społecznej Dercu, wsi leżącej koło Jezioran, oddalonej o 26 kilometrów od Olsztyna. Wydarzeniem, wokół którego zbudowano fabułę reportażu, jest promocja książki *Nasz Derc – wieś z duszą*, która odbyła się 15 marca 2013 roku w Jezioranach (*Wieś z duszą* 2013).

Materiał rozpoczyna się od dźwięków nagranych tuż przed rozpoczęciem spotkania promocyjnego książki oraz na początku tego spotkania (rozmowy gości i przemówienia). Słuchacze dowiadują się, że inicjatorami wydania publikacji byli członkowie Stowarzyszenia „Nasz Derc”. Bohaterami reportażu są: starsze małżeństwo mieszkające w Dercu – Józef i Stefania Myśliwowie; były dyrektor niepublicznej szkoły w Jezioranach i jego córka; państwo Ewa i Waldemar Gajewscy – właściciele miejscowego gospodarstwa agroturystycznego; Genowefa Dreźniak – lokalna kucharka, która przyrządza wspaniałe, regionalne potrawy i jest za nie nagradzana w konkursach kulinarnych; małżeństwo artystów – malarka Ewa Maculewicz i rzeźbiarz Tadeusz Maculewicz.

Ze względu na temat niniejszego artykułu na szczególną uwagę zasługuje fragment reportażu, w którym pan Józef Myśliwiec, w Dercu pełniący rolę historyka amatora i archiwisty amatora, pokazuje Alicji Kulik przedwojenną (jak sądzi) mapę, co inspiruje go do wspomniania przeszłości. Jego żona, Stefania, przywołuje natomiast wspomnienie czasów (około kilkunastu lat temu), gdy do wsi przyjeżdżali Niemcy, którzy chcieli zwiedzić to miejsce. Akcja reportażu toczy się wówczas w domu tych państwa, o czym słuchacz dowiaduje się, ponieważ słyszy szczekające psy i charakterystyczny odgłos otwieranych drzwi.

Interesującą postacią w reportażu jest również derczanin, który wraz z nieżyjącą już żoną w 1997 roku ocalił od zamknięcia trzyklasowy oddział szkoły w Jezioranach, tworząc pierwszą w Polsce szkołę niepubliczną. Została ona jednak zamknięta w 2009 roku z powodu niewystarczających środków pieniężnych (utrzymywana była wyłącznie z subwencji). Jego córka w swojej wypowiedzi podkreśliła ważną rolę, jaką w Dercu pełniła ta szkoła: „Wyjątkowa była ta szkoła, to był taki centralny punkt, w którym skupiało się życie całej miejscowości. Szkoła całkowicie kojarzy mi się z moją mamą, to było właśnie takie miejsce, w którym ona żyła i realizowała się. Tam naprawdę działało się mnóstwo rzeczy” (Kulik 2013).

Wszyscy bohaterowie reportażu podkreślają panującą we wsi jedność oraz to, że jej mieszkańcy czują potrzebę pamiętania o przeszłości. Inicjatywa założenia Stowarzyszenia „Nasz Derc”, a następnie wydania książki zrodziła się podczas ognisk, na które przychodzili niemal wszyscy mieszkańcy wsi. Ich imponująca świadomość historyczna ujawnia się w pojedynczych wypowiedziach, jak chociażby w tej pochodzącej z epilogu reportażu, dotyczącej posiadania przez jednego z mieszkańców zabytkowego pieca, na którym widnieją zapisane gotyckimi literami słowa: „Własna kuchnia warta jest więcej niż złoto”.

Młodsze pokolenia derczan również nie lekceważą o wiele starszych od siebie, którzy są niezastąpionymi świadkami historii. Uwieczniają na papierze ich wspomnienia, czego dowodem jest między innymi książka *Nasz Derc – wieś z duszą*.

Mariusz Borsiak, *Fromborskie niewypały* (2017 rok)

Reportaż (Borsiak 2017) trwa 18 minut. Jego akcja dzieje się we Fromborku, a dokładnie na terenie fromborskiego Domu Dziecka. Dziennikarz towarzyszył z mikrofonem poszukiwaczom skarbów ze Stowarzyszenia Batory, składającego się w większości z byłych wojskowych. Wyposażeni w detektory metalu, penetrowali oni teren w poszukiwaniu pamiątek po walkach toczących się w 1945 roku wokół Braniewa i Fromborka. Walki te trwały tam długo, ponieważ stacjonujące jeszcze na tych terenach wojska niemieckie, aczkolwiek zmuszane przez Armię Czerwoną do defensywy, osłaniały ludność uciekającą z Prus Wschodnich przed sowietami (*Fromborskie niewypały* 2017).

Interesujące jest to, że narrację w reportażu jego autor prowadzi z kilku perspektyw. Po pierwsze i najważniejsze – oczami urodzonego w 1936 roku Józefa Lemke, który jako ośmioletni chłopiec przychodził na teren dzisiejszego Domu Dziecka i bawił się sprzętem niemieckich żołnierzy za ich pozwoleniem, a niekiedy był nawet częstowany przez nich czekoladkami. Po drugie – z perspektywy członków Stowarzyszenia Batory. Wśród nich znajduje się poszukiwacz Norbert Owiński, który ma na koncie ponad tysiąc znalezionych pocisków. Po trzecie – historia opowiadana jest ustami pracowników i wychowanków fromborskiego Domu Dziecka, a po czwarte – właściciela kempingu we Fromborku, na którego terenie potencjalnie również może znajdować się wiele pamiątek po ostatnich dniach II wojny światowej.

Z wypowiedzi Józefa Lemke, świadka historii, słuchacze dowiadują się, jak wyglądała obrona Fromborka i Braniewa przez Niemców, przede wszystkim z perspektywy cywila. Dzięki cechom fizycznym głosu tego bohatera, niskiemu tembrowi oraz nieco mniejszej wyrazistości, a nawet słabości, odbiorca doskonale uświadamia sobie, jak cenna jest to opowieść – zarówno z uwagi na wiek Józefa Lemke, jak i na doświadczenie, które posiadał i którym zechciał się podzielić z dziennikarzem Radia Olsztyn i autorem reportażu.

Mariusz Borsiak, *Kościół za złotówkę* (2016 rok)

Reportaż (Borsiak 2016) trwa 11 minut i 47 sekund. Jego autor (który w nagraniu pełni również funkcję narratora prowadzącego słuchacza przez opowieść) udał się do kościoła ewangelickiego w Warpunach, w którym z okazji 150-lecia istnienia parafii odprawiono nabożeństwo ekumeniczne. Zorganizowało je przede wszystkim Stowarzyszenie „Freunde Masurens”, skupiające osoby pochodzące z Mazur. Kościół w Warpunach to neogotycka budowla nieużywana

od 20 lat, ponieważ, mimo że przed drugą wojną światową we wsi żyło ponad trzy tysiące ewangelików, teraz nie ma ani jednego – ich liczba sukcesywnie malała od 1945 roku (*Kościół za złotówkę* 2016).

Opowieść w reportażu prowadzona jest ustami trzech bohaterów: pastora Fryderyka Teglera, przewodniczącego Stowarzyszenia „Freunde Masurens”, który zorganizował i przewodniczył nabożeństwu ekumenicznemu; urodzonego w Warpunach Alfreda Siwika, syna przesiedleńców z Grodna, który chroni kościół w Warpunach od całkowitego zniszczenia; pastora Krzysztofa Mutschmanna z parafii ewangelickiej w Sorkwicach, którego zdaniem warpuńska świątynia powinna zostać oddana w dobre ręce. Narrację, na początku i na końcu, wzbogacają fragmenty pieśni śpiewanych podczas nabożeństwa.

Pastor Fryderyk Tegler wyraził żal, że kościół w Warpunach niszczeje. Nabożeństwo upamiętniające rocznicę powstania parafii tylko na kilka godzin ożywiło to miejsce i nie rozwiązało długotrwałych problemów. Alfred Siwik, który opiekuje się budowlą i inwentaryzuje zniszczenia, zdradził z kolei, że musiał rozwiązać problem chuliganów i złodziei, którzy wchodzili na nieogrodzony teren kościoła, plądrując go. Wspominał także sytuację, gdy zabytkowi groziło zawalenie. Jego pomysłem na ocalenie kościoła od zniszczenia jest stworzenie tam muzeum. Pastor Krzysztof Mutschmann natomiast wspominał lata dwudzieste XX wieku, kiedy raz na dwa tygodnie przyjeżdżał z Sorkwit do Warpun odprawiać nabożeństwo. Przytaczał również przykład innego kościoła ewangelickiego, w Kobułtach, który znajduje się w jeszcze gorszym stanie, ponieważ przestał być użytkowany jeszcze wcześniej niż ten w Warpunach.

Anna Minkiewicz-Zaremba, *Ludzie z Szymonki* (2013 rok)

Reportaż (Minkiewicz-Zaremba 2013) trwa 9 minut i 58 sekund. Jego akcja toczy się w Szymonce koło Rynu, gdzie w 2013 roku, na terenie działki sprzedanej przez Urząd Miasta i Gminy w Rynie, odkryto kości dawnych mieszkańców wsi. Okazało się, że jest to teren starego cmentarza parafialnego, który w latach 1566–1877 funkcjonował wokół najstarszego kościoła w Szymonce. Nekropolię zamknięto wraz z wybudowaniem nowego, istniejącego do dziś kościoła. Autorka reportażu szukała odpowiedzi na pytanie, czy na terenie dawnego cmentarza powstanie pawilon handlowy. Istniało takie prawdopodobieństwo, ponieważ prywatny właściciel działki zamierzał wybudować na niej taką nieruchomość. W Szymonce odbył się powtórny pochówek mieszkańców, ale pogrzebano jedynie szczątki znalezione na powierzchni gruntu. Zostało tam pochowanych kilka pokoleń szymonian, dlatego z pewnością teren działki kryje więcej grobów, a to właśnie stanowi przedmiot wątpliwości, a nawet kontrowersji. Elcki konserwator zabytków wszczął procedurę uznania tego miejsca za stanowisko archeologiczne, co oznacza, że jeśli nowy właściciel zechce użytkować ziemię, będzie musiał na własny koszt przeprowadzić badania archeologiczne i dokonać ekshumacji (*Ludzie z Szymonki* 2013).

Właśnie sceną ponownego pogrzebu rozpoczyna się audycja – słycać charakterystyczny dźwięk łopaty, na którą nabierany jest piach, przemówienie księdza oraz bicie dzwonów; ten dźwięk słycać w tle przez niemal cały czas trwania reportażu. Informacje o istnieniu cmentarza w miejscu sprzedanej działki oraz o bardzo prawdopodobnej większej liczbie szczątków znajdujących się pod ziemią potwierdzają bohaterowie nagrania – archeolog Jerzy Łapo, który *nota bene* niósł trumnę podczas powtórnego pochówku, oraz historyk powołujący się na publikacje naukowe o cmentarzu w Szymonce autorstwa innego badacza, Grzegorza Białuńskiego. Wśród rozmówców jest także mieszkanka Szymonek od 1959 roku. Kobieta z szacunkiem i zrozumieniem podchodzi do prac prowadzonych na terenie działki. Udaje się na powtórną pogrzeb, uzasadniając to potrzebą oddania czci dawnym szymonianiom, bez względu na ich narodowość (rosyjską czy niemiecką). Twierdzi również, że to nie pierwszy raz, gdy podczas prac budowlanych wydobyto tu ludzkie szczątki. Archeolog dodaje, że daty 1566–1877, jak i napis na nowym grobie „Dawni mieszkańcy Szymonki”, są umowne, ponieważ wciąż nie wiadomo, kiedy i ilu dokładnie mieszkańców wsi zostało pochowanych w tym miejscu.

Anna Minkiewicz-Zaremba, *Leśne drogi do wolności* (2017 rok)

Reportaż (Minkiewicz-Zaremba 2017) trwa 10 minut i 15 sekund. Został nagrany we wsi Klon, w gminie Rozogi, 22 lutego 2017 roku, czyli w dniu obchodów Dnia Patriotyzmu. Autorka chciała pokazać, jak obchodzi się ten dzień w Klonie, czyli w miejscu, gdzie znajduje się jedyny na Mazurach grób powstańca styczniowego (*Leśne drogi do wolności* 2017).

Uroczystość została połączona z Narodowym Dniem Pamięci Żołnierzy Wyklętych (przypadającym 1 marca), który również jest rokrocznie obchodzony w Klonie. Przedstawiciele władz Klonu, mieszkańcy i osoby odpowiedzialne za organizację uroczystości uważają, że losy XIX-wiecznych powstańców są zbliżone do dziejów żołnierzy wyklętych. W nagraniu wyjaśnił to wójt Klonu i jednocześnie historyk, Zbigniew Kudrzycki:

W zasadzie żołnierze wyklęci mieli podobny dylemat jak Polacy w XIX wieku. A dlaczego? W 1945 roku generał Okulicki rozwiązał Armię Krajową. Część żołnierzy podporządkowała się temu rozkazowi, natomiast część nie, ponieważ chciała dalej walczyć, ale już z innym przeciwnikiem. [...] Na tym polegał dylemat, przed którym każdy żołnierz Armii Krajowej, ale również każdy dorosły Polak, który żył w 1945 roku, musiał stanąć: czy dalej walczyć, czy też podjąć działania pozytywistyczne, polegające na odbudowie państwa polskiego. Podobnych wyborów musieli dokonywać ludzie żyjący w XIX wieku, w którym wybuchały powstania, ale obok nich istniał nurt pozytywistyczny – przykład Wielkopolski czy chociażby działania Aleksandra Wielopolskiego, który rzekł, że dla Polaków można zrobić wiele, ale z Polakami niekoniecznie. Zamiast walczyć, zdecydował się budować gospodarcze podstawy państwa polskiego (za: Minkiewicz-Zaremba 2017).

W audycji występują: zespół ludowy „Klonowskie Kurpsianki” (na początku nagrania śpiewają pieśń powstańczą); Alina Zdunek – nauczycielka szkoły podstawowej w Klonie; uczniowie z Klonu i Rozóg; proboszcz parafii w Klonie – ks. Krzysztof Salamon; Rafał Tesmera z kwartalnika „Wyklęci”; wspomniany wójt gminy Rozogi i historyk – Zbigniew Kudrzycki. Rafał Tesmera niejako uzupełnił wypowiedź wójta, wskazując, że między powstańcami a żołnierzami wyklętymi istnieją również związki geograficzne, bowiem tereny Klonu, na których znajduje się grób powstańca styczniowego Jakuba Pałaszewskiego, były wykorzystywane dawniej przez jednych, a w XX wieku przez drugich:

Zarówno jedni i drudzy swoje życie powstańcze, żołnierskie, w większości prowadzili w lasach. To, obok szpitala, było miejsce ich ucieczki i schronienia. To były miejsca zbierania sił, ale także nocnego przesuwania taktycznego do tych miejsc, w których próbowano walczyć o wolność z najeżdżącą, z okupantem, który przyjmował różny kształt, różną postać. I ten las był miejscem przerzutu, schronienia, przejścia. To tędy też, na tym pograniczu przechodzili żołnierze wyklęci, tu niedaleko, pod Ostrołęką miała miejsce bitwa powstańcza, więc istnieje wiele związków z lasem (za: Minkiewicz-Zaremba 2017).

Reportaż *Leśne drogi do wolności* jest dowodem na to, że mieszkańcy Klonu nie zapominają o grobie powstańca styczniowego, nie tylko porządkując go, ale również organizując przy nim patriotyczne uroczystości. Dzięki temu przypominają o tym, co działo się w przeszłości na Warmii, Mazurach, i – w tym przypadku – na Kurpiach. Obecność w nagraniu przedstawicieli różnych pokoleń świadczy również o tym, że wiedza ta przekazywana jest młodszymi, dzięki czemu istnieje szansa, że pamięć o historii regionu nie zginie.

Ewa Zdrojkowska, *Tiburcja, Maurycja, Leonis i inne* (2017 rok)

Reportaż (Zdrojkowska 2017) trwa 11 minut i 30 sekund. Opowiada o zamordowanych w czasie drugiej wojny światowej, w 1945 roku, siostrach zakonnych z Prowincjonalnego Zgromadzenia Sióstr Katarzynek w Braniewie, pracujących między innymi w szpitalu w Olsztynie i w kościele w Kętrzynie. Narratorką ich historii jest siostra Angela Krupińska (*Tiburcja, Maurycja, Leonis...* 2017 rok).

Mimo że opowieść jest prowadzona z perspektywy siostry zakonnej, a więc osoby, która życie podporządkowała wierze i Bogu, słuchacze dowiadują się o historii konkretnych osób i miejsc związanych nie tylko z Kościołem katolickim. Dwie z zabitych przez żołnierzy Armii Czerwonej zakonnice – siostra Adelgarda i siostra Sabinella – które pracowały w kościele w Kętrzynie, w szczególności zainspirowały siostrę Angelę, ponieważ podczas ucieczki mieszkańców w 1945 roku pomagały tym, którzy nie byli w stanie się ewakuować, czyli chorym i starszym. Udzielając pomocy, nie zwracały uwagi na wyznanie, pomagały także protestantom. Przypląciły te czyny brutalną śmiercią – zginęły przywiązane liną do samochodu i wleczone za nim ulicami miasta.

Istotna z punktu widzenia wiedzy historycznej o regionie jest również opowieść o klasztorze w Lidzbarku Warmińskim – jedynym miejscu, w którym zachowały się ślady męczeństwa sióstr katarzynek. Rozmowa toczy się w tym właśnie klasztorze, a dokładnie w refektarzu, gdzie w klimat miejsca wprowadzają dźwięki tła (dźwięk otwieranych drzwi, charakterystyczny pogłos). Po tygodniach przetrzymywania i tortur zginęły tam trzy siostry, które do końca nie wyrzekły się swojej wiary. Jedna z nich została zastrzelona, podczas gdy modliła się, klęcząc na środku refektarza. Do dziś zachował się fragment podłogi o wymiarach metr na metr, na którym widoczne są ślady krwi. Jeśli toczyłby się proces beatyfikacyjny lub kanonizacyjny, zauważyła siostra Angela, mogą one posłużyć za relikwię.

Reportaż stanowi nie tylko świadectwo tragicznych losów zakonnice ze Zgromadzenia Sióstr Katarzynek w Braniewie na początku 1945 roku, ale również losów ludności mieszkającej na Warmii i Mazurach w tym czasie.

Maja Kwiatkowska, *Co się wydarzyło w Małszewie* 21 stycznia 1945 roku? (2017 rok)

Reportaż (Kwiatkowska 2017) trwa 15 minut i 40 sekund. Jego autorka postanowiła poszukać odpowiedzi na tytułowe pytanie: „Co się wydarzyło w Małszewie 21 stycznia 1945 roku?”. Małszewo leży w gminie Jedwabno, niedaleko wsi Łajs w gminie Purda, a lasy małszewskie to okolice Pasymia w powiecie szczycieńskim. Tereny te są nazywane „szlakiem tatarskim” z powodu wydarzeń z 1656 roku, kiedy to Małszewo ucierpiało podczas najazdu tatarsko-polskiego na Prusy Książęce. O wydarzeniach z 21 stycznia 1945 roku opowiada Marta Matyszewska, polska Mazurka, która miała wówczas dziewięć lat. Czekała trzy dni na ratunek na siarczystym mrozie, straciła dłonie i stopy. Jej matka oraz trzy siostry zginęły (*Co się wydarzyło w Małszewie... 2017*).

Rodzinę Marty Matyszewskiej zabili żołnierze Armii Czerwonej, którzy weszli na tereny Mazur w 1945 roku. Mieszkańcy Małszewa otrzymali nakaz opuszczenia gospodarstwa. Mama głównej bohaterki reportażu pochodziła z Łajsu, a zatem postanowiła przez las udać się właśnie tam, ponieważ uznała, że taka droga będzie bezpieczniejsza. Niestety napotkali czerwonooarmistów, którzy zastrzelili niemal całą rodzinę. Mała Marta ocalała, ale podczas trzech dni oczekiwania w lesie na pomoc w wyniku odmrożenia została okaleczona. Opowieść uzupełnia pisarka Wioletta Sawicka, zainspirowana losami Marty Matyszewskiej autorka książki *Wyspy szczęśliwe* (Sawicka 2017). Oprócz opowieści o tragicznych losach głównej bohaterki i jej najbliższych, narracji uniwersalnej w kontekście losów Mazurów w tamtym czasie, w reportażu poruszono istotne zagadnienie narodowości. Marta Matyszewska mówi bowiem, że nie jest ani Polką, ani Niemką, tylko po prostu Mazurką, „człowiekiem stąd”, dlatego nie chciała wyjechać do Niemiec.

Z tragedią tamtego stycznia kontrastuje dźwiękowa oprawa reportażu, podkreślająca piękno lasu i słoneczną pogodę, która była akurat tego dnia, kiedy autorka audycji pojechała na nagranie do Małszewa – śpiew ptaków, odgłos kroków osób idących po trawie, liściach.

Podsumowanie

Przeanalizowane reportaże radiowe poruszające tematykę powojennej historii regionu Warmii i Mazur dowodzą, że reportażyści Radia Olsztyn uznają ten okres za ważny rozdział w dziejach mieszkańców tych ziem. Znakomicie odpowiadają one definicji reportażu radiowego Moniki Białek, cytowanej na początku artykułu, jak również bez wątpienia posiadają cechy gatunkowe wyróżnione między innymi przez Alinę Słapczyńską, czyli aktualność oraz to, że bezpośrednią przyczyną ich powstania były autentyczne zdarzenia i sprawdzalny zapis rzeczywistości (1979, za: Białek 2010: 122). Do stworzenia wszystkich opisanych audycji przyczyniło się bowiem aktualne wydarzenie – na przykład rocznica, odsłonięcie pomnika czy początek prac archeologicznych lub poszukiwawczych. Bardzo ważny jest w nich kontekst historyczny, podobnie istotną rolę pełni społeczne tło wydarzeń. Losy bohaterów i miejsc zostały również zaprezentowane w sposób wielowątkowy. Reportaże te można zatem zakwalifikować do następujących kategorii, wyróżnionych z uwzględnieniem poszczególnych aspektów:

- reportaże historyczne (ze względu na tematykę),
- reportaże środowiskowe i społeczno-obyczajowe (ze względu na charakterystykę środowiska),
- reportaże fabularne (ze względu na sposób ukazania faktów),
- reportaże publicystyczne (ze względu na sposób ujęcia tematu)¹⁰.

Nie można jednak uznać tej klasyfikacji za wyczerpującą i ostateczną, ponieważ poszczególne nagrania różnią się od siebie formą i treścią – chociażby proporcjami między radiowymi środkami wyrazu a zawartością merytoryczną oraz sposobem przedstawiania faktów. Nie bez znaczenia pozostaje również to, że ich autorzy preferują odrębne style tworzenia swoich audycji. W związku z powyższym trudno również przyporządkować dany materiał do jednej kategorii – właściwym tego przykładem jest między innymi reportaż *Co się wydarzyło w Rapie?*, który z powodzeniem można zakwalifikować do audycji wpisujących się w tematykę troski o pamięć o miejscu (grobowiec rodu von Fahrenheit) i jednocześnie pamięć o ludziach (ród von Fahrenheit).

Dziewięć przedstawionych reportaży ujawnia oczywiście, co już wspomniano, cechy gatunku, jakim jest reportaż radiowy, ale po dokonaniu analizy trudno oprzeć się wrażeniu, że nad walorami artystycznymi dominują te informacyjne. Ich autorzy nie korzystają bowiem z dużej liczby radiowych środków wyrazu,

¹⁰ Takie klasyfikowanie reportaży zaproponował Kazimierz Wolny w swojej książce *O poetyce współczesnego reportażu polskiego 1945–1985* (Wolny 1991).

a czas trwania niektórych reportaży (niewiele przekraczający 10 minut) również przemawia za tym, że ich powstaniu przyświecały przede wszystkim cele informacyjne. Świadczy o tym ponadto ich charakter publicystyczny (nie literacki), w którym przeważają elementy sprawozdawczości, oraz chociażby autoprezentacja bohaterów reportażu zastosowana między innymi we *Fromborskich niewypałach* Mariusza Borsiaka. Według Białek ten sposób przedstawienia bohatera kojarzony jest przede wszystkim z dziennikarstwem informacyjnym (Białek 2010: 122).

Uwagę zwraca tematyka tych audycji. W przeanalizowanych nagraniach często wspomina się styczeń 1945 roku, a więc okres drugiej wojny światowej, który dla Warmii i Mazur okazał się niezwykle tragiczny – głównie dla mieszkańców tych ziem, ale także dla miejsc posiadających niezaprzeczalną wartość dziedzictwa materialnego. Wkraczający na tereny Warmii i Mazur czerwonoarmiści byli negatywnie nastawieni do zamieszkującej tu ludności. Autochtonów uważali za Niemców, czyli za wrogów, dlatego nierzadko w bestialski sposób się z nimi rozprawiali (Sroga 2014).

Przeanalizowane reportaże w znakomity sposób wypełniają jedną z najważniejszych funkcji mediów publicznych – funkcję edukacyjną. Przestrzegają przed zapomnieniem i zachęcają młode pokolenia słuchaczy do aktywności na rzecz pamięci o ludziach, wydarzeniach i miejscach, które ukształtowały tożsamość narodową, regionalną i społeczną. Autorka jest przekonana, że badania te warto kontynuować i śledzić dalsze poczynania dziennikarzy olsztyńskiej rozgłośni, przed którymi, tak samo jak przed badaczami, z pewnością jeszcze wiele nieodkrytych lub nie w pełni odkrytych tematów, które kryje warmińsko-mazurska ziemia.

Bibliografia

- Białek, Monika. 2010. *Polski reportaż radiowy. Wybrane zagadnienia*. Poznań – Opole: Wydawnictwo Naukowe.
- Cichy, Marta. 2016. Radio Olsztyn. W: Kuca, Paweł, Furman, Wojciech, i Wolny-Zmorzyński, Kazimierz. *Radio regionalne w Polsce*. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, s. 155–168.
- Drygas, Maciej. 2010. Wyzwolić wyobraźnię. W: Skworz, Andrzej, i Niziołek, Andrzej (red.). *Biblia dziennikarstwa*. Kraków: Wydawnictwo Znak, s. 307–328.
- Sawicka, Wioletta. 2017. *Wyspy szczęśliwe*. Warszawa: Prószyński i S-ka.
- Skrzypczak, Józef (red.). 1999. *Popularna encyklopedia mass mediów*. Poznań: Wydawnictwo Kurpisz.
- Szydłowska, Magdalena. 2013. Problematyka pamięci i upamiętniania w audycjach lokalnego radia i telewizji. W: Narojczyk, Krzysztof (red.). *Olsztyn jako region pamięci w latach 1989–2013*. Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, s. 135–180.
- Wolny, Kazimierz. 1991. *O poetyce współczesnego reportażu polskiego 1945–1985*. Rzeszów: Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Rzeszowie.
- Wolny-Zmorzyński, Kazimierz, Kaliszewski, Andrzej, i Furman, Wojciech. 2009. *Gatunki dziennikarskie. Teoria. Praktyka. Język*. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.

Netografia

- Ania Minkiewicz-Zaremba laureatką nagrody Okęckiej-Bromkowej. 2016. [Online]. Ro.com.pl. Dostęp: <https://ro.com.pl/ania-minkiewicz-zaremba-laureatka-nagrody-okleckiej-bromkowej/01304839> [16.11.2017].
- Co się wydarzyło w Malszewie 21 stycznia 1945 roku? 2017. [Online]. Ro.com.pl. Dostęp: <https://ro.com.pl/co-sie-wydarzylo-w-malszewie-21-stycznia-1945-roku-odpowiedz-na-to-pytanie-w-reportazu-mai-kwiatkowskiej-zapraszamy-dzis-o-godzinie-18-30/01338189> [18.11.2017].
- Co się wydarzyło w Rapie? 2015. [Online]. Ro.com.pl. Dostęp: <https://ro.com.pl/co-sie-wydarzylo-w-rapie/01240268> [15.11.2017].
- Fromborskie niewypały. 2017. [Online]. Ro.com.pl. Dostęp: <https://ro.com.pl/fromborskie-niewypaly/01353956> [16.11.2017].
- Grand Press dla Alicji Kulik z Polskiego Radia Olsztyn. 2016. [Online]. Ro.com.pl. Dostęp: <https://ro.com.pl/grand-press-dla-alicji-kulik-z-polskiego-radia-olsztyn/01313479> [16.11.2017].
- Historia Radia Olsztyn. 2017. [Online]. Ro.com.pl. Dostęp: <https://ro.com.pl/historia-radia-olsztyn> [19.11.2017].
- Kochaj, jak długo możesz kochać. 2017. [Online]. Ro.com.pl. Dostęp: <https://ro.com.pl/kochaj-jak-dlugo-mozesz-kochac/01327835> [19.11.2017].
- Kościół za złotówkę. [Online]. Ro.com.pl. Dostęp: <https://ro.com.pl/kosciol-za-zlotowke/01287659> [17.11.2017].
- Leśne drogi do wolności. 2017. [Online]. Ro.com.pl. Dostęp: <https://ro.com.pl/lesne-drogi-do-wolnosc/01324959> [26.04.2018].
- Ludzie z Szymonki. 2013. [Online]. Ro.com.pl. Dostęp: <https://ro.com.pl/23287/0123287> [26.04.2018].
- Mariusz Borsiak. 2017. [Online]. Ro.com.pl. Dostęp: <https://ro.com.pl/mvc/autorzy/show/6> [16.11.2017].
- Sroga, Piotr. 2014. *Krwawiąca Warmia*. [Online]. Gosc.pl. Dostęp: <https://www.gosc.pl/doc/1858568>. Krwawiąca-Warmia [30.05.2018].
- Tiburcja, Maurycja, Leonis i inne. 2017. [Online]. Ro.com.pl. Dostęp: <https://ro.com.pl/tiburcja-maurycja-leonis-i-inne/01324197> [18.11.2017].
- Wiś z duszą. 2013. [Online]. Ro.com.pl. Dostęp: <https://ro.com.pl/reportaz-pt-wies-z-dusza-zapraszamy-we-czwartek-o-godz-17-15/0139310> [14.11.2017].

Reportaże

- Borsiak, Mariusz. 2016. *Kościół za złotówkę*. [Online]. Ro.com.pl. Dostęp: <https://ro.com.pl/kosciol-za-zlotowke/01287659> [17.11.2017].
- Borsiak, Mariusz. 2017. *Fromborskie niewypały*. [Online]. Ro.com.pl. Dostęp: <https://ro.com.pl/fromborskie-niewypaly/01353956> [16.11.2017].
- Kulik, Alicja. 2013. *Wiś z duszą*. [Online]. Ro.com.pl. Dostęp: <https://ro.com.pl/reportaz-pt-wies-z-dusza-zapraszamy-we-czwartek-o-godz-17-15/0139310> [14.11.2017].
- Kulik, Alicja. 2015. *Co się wydarzyło w Rapie?* [Online]. Ro.com.pl. Dostęp: <https://ro.com.pl/co-sie-wydarzylo-w-rapie/01240268> [15.11.2017].
- Kulik, Alicja. 2017. *Kochaj, jak długo możesz kochać*. [Online]. Ro.com.pl. Dostęp: <https://ro.com.pl/kochaj-jak-dlugo-mozesz-kochac/01327835> [19.11.2017].
- Kwiatkowska, Maja. 2017. *Co się wydarzyło w Malszewie 21 stycznia 1945 roku?* [Online]. Ro.com.pl. Dostęp: <https://ro.com.pl/co-sie-wydarzylo-w-malszewie-21-stycznia-1945-roku-odpowiedz-na-to-pytanie-w-reportazu-mai-kwiatkowskiej-zapraszamy-dzis-o-godzinie-18-30/01338189> [18.11.2017].
- Minkiewicz-Zaremba, Anna. 2013. *Ludzie z Szymonki*. [Online]. Ro.com.pl. Dostęp: <https://ro.com.pl/23287/0123287> [26.04.2018].
- Minkiewicz-Zaremba, Anna. 2017. *Leśne drogi do wolności*. [Online]. Ro.com.pl. Dostęp: <https://ro.com.pl/lesne-drogi-do-wolnosc/01324959> [26.04.2018].
- Zdrojkowska, Ewa. 2017. *Tiburcja, Maurycja, Leonis i inne*. [Online]. Ro.com.pl. Dostęp: <https://ro.com.pl/tiburcja-maurycja-leonis-i-inne/01324197> [18.11.2017].

Streszczenie

W artykule przedstawiono analizę formy i treści dziewięciu reportaży traktujących o historii Warmii i Mazur, które wyemitowano w Radiu Olsztyn w latach 2013–2017. Reportaże to jedne z najważniejszych, jeśli nie najważniejsze gatunki radiowe, zwłaszcza w rozgłośniach publicznych. Z powodu bogactwa środków wyrazu, skomplikowanych narracji oraz wagi poruszanych w nich tematów stanowią swego rodzaju wizytówkę danej stacji radiowej, a co za tym idzie, są wyzwaniem dla ich twórców. Analiza wykazała, że wydarzenia historyczne, które miały miejsce na Warmii i Mazurach, przyciągają uwagę dziennikarzy Radia Olsztyn. Tematem, który przeważa w reportażach o historii Warmii i Mazur w Radiu Olsztyn, jest koniec drugiej wojny światowej, a konkretnie 1945 rok – jeden z najbardziej tragicznych okresów w dziejach tego regionu. Reportaże te wpisują się w misję mediów publicznych, zwłaszcza edukacyjną i związaną z pamięcią o przeszłości.

History of Warmia and Mazury Presented in Radio Documentaries Broadcast on Radio Olsztyn from 2013 to 2017

Summary

In this article an analysis of eight radio documentaries broadcast on Radio Olsztyn from 2013–2017 which discuss historical events in Warmia and Mazury is presented. Radio documentaries are one of the most important radio programmes, especially in public radio, and one of the most challenging for their authors. This analysis shows that the historical events in Warmia and Mazury attract the attention of Radio Olsztyn's journalists. The most important events are those about the events from the end of the Second World War. It was one of the most tragic periods for the region. Those radio documentaries help to educate young generations who must remember about the past and that is one of the main goals of public media.